



Sygn. akt III CSK 29/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Bank S.A. w W. obecnie Bank (...) S.A. z siedzibą w W.
przeciwko M. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 września 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. (dalej - „Bank”) domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego M. D. łącznie kwoty 449.629,26 zł z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi z tytułu spłaty zadłużenia kredytowego.

W wyniku sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo Banku (obecnie Bank (...) S.A. w W.) w całości z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego z tytułu ustanowionej na rzecz Banku hipoteki oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił m.in., że w dniu 27 sierpnia 2009 r. pozwany zawarł z E. S.A. („(...) Bank”) Oddział w Polsce umowę kredytu obrotowego na kwotę 290.00 zł („Umowa kredytu”), której spłata wraz z odsetkami i innymi kosztami została zabezpieczona ustanowioną na rzecz (...) Banku hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 580.000 zł („Hipoteka”) na bliżej oznaczonej nieruchomości, stanowiącej własność pozwanego.

W dniu 16 czerwca 2010 r. pozwany zawarł z (...) Bankiem umowę o restrukturyzację Kredytu („Umowa restrukturyzacyjna”), w którym określono m.in. sposób obliczenia ostatecznej kwoty zadłużenia z tytułu Umowy kredytu (tzw. „ostateczna kwota restrukturyzacji”), dzieląc ją na „część główną” (75% ostatecznej kwoty restrukturyzacji) i „część balonową” (25% ostatecznej kwoty restrukturyzacji), co pozwany uznał i zgodził się, że potwierdzenie restrukturyzacji zostanie wystawione jako jednostronne oświadczenie (...) Banku. Wcześniejsze spłaty kredytu zostały zaliczone w całości na poczet zadłużenia stanowiącego „część główną”.

Od zawarcia Umowy restrukturyzacyjnej pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu.

Ze względu na niedotrzymanie warunków spłaty przewidzianych w Umowie restrukturyzacyjnej (...) Bank wypowiedział Umowę kredytu, wskutek czego uległa ona rozwiązaniu w dniu 27 września 2012 r.

Na dzień 1 kwietnia 2016 r. zadłużenie kredytobiorcy wynosiło łącznie kwotę 449.629,29 zł, w tym 312.687,36 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, 16.875,15 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych, 119.266,75 zł z tytułu niespłaconych odsetek ustawowych oraz 800 zł z tytułu niespłaconych opłat.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że (...) Bank Oddział w Polsce utworzył na podstawie art. 42a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2357 ze zm.) bank krajowy w formie spółki akcyjnej Bank E. S.A., który wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Banku Oddział w Polsce, a następnie w dniu 31 grudnia 2012 r. połączył się z Bankiem, wskutek czego doszło do przeniesienia na rzecz Banku, jako banku przejmującego, całego majątku Bank E. S.A., i wstąpienia Banku w prawa i obowiązki spółki przejmowanej (art. 494 § 1 k.s.h.), w tym również jej wierzytelności wobec pozwanego z tytułu Umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o zwrócenie się do firmy Ubezpieczeniowej C. S.A. o udzielenie informacji, wskazując, że bez żadnych przeszkód pozwany mógł uczynić to sam.

W zakresie oceny prawnej Sąd przyznał mu natomiast rację, że roszczenie powoda jest przedawnione, jednakże wskazał zarazem, iż Bank - jako sukcesor generalny Bank E. S.A. (następcy generalnego (...) Banku) - stał się z mocy prawa (art. 494 § 1 k.s.h.), mimo nieujawnienia przelewu wierzytelności hipotecznej w księdze wieczystej (art. 494 § 3 k.s.h.), wierzycielem hipotecznym z tytułu Hipoteki i na podstawie art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm.; dalej „u.k.w.h.”) może żądać zaspokojenia przedawnionej wierzytelności przez pozwanego jako dłużnika rzeczowego. Przyjął, że dotyczy to także przedawnionego roszczenia o odsetki i dodatkowe opłaty, wychodząc z założenia, iż Hipoteka podlega przepisom obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji ustawy o księgach wieczystych i hipotece, dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. (Dz. U. Nr 131, poz. 1075; dalej - „Nowelizacja”), a więc także art. 104 u.k.w.h., który - zdaniem Sądu - wyłączał zastosowanie ówczesnego art. 77 zd. 2 u.k.w.h.

Tym samym nie podzielił też stanowiska pozwanego, że zawarcie Umowy restrukturyzacyjnej miało charakter odnowienia zobowiązania i doprowadziło do wygaśnięcia Hipoteki.

Za bezzasadne uznał zarzuty pozwanego co do wysokości dochodzonej kwoty z tytułu należności głównej, wskazując, że powód przedstawił na tę okoliczność wiarygodny dowód w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, a sposób obliczenia ostatecznej kwoty zadłużenia został w jasny sposób określony w Umowie restrukturyzacyjnej i uznany przez pozwanego. Zwrócił też uwagę, że wbrew art. 6 k.c. pozwany nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego, iż wysokość dochodzonej w pozwie kwoty jest zawyżona, choćby w związku z wypłatą z tytułu ubezpieczenia Kredytu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził też, że uwzględnieniu powództwa nie sprzeciwia się art. 5 k.c., podkreślając, iż powód może dochodzić zaspokojenia jedynie z nieruchomości obciążonej Hipoteką, co sprawia, że sytuacja finansowa pozwanego jest pozbawiona znaczenia. W tej sytuacji przyjął też, że nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Wyrok Sąd Okręgowy zaskarżył pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., art. 320 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 w związku z art. 227 i w związku z art. 248 k.p.c., art. 232 w związku z art. 217 § 1 k.p.c. oraz - w odniesieniu do orzeczenia o kosztach - art. 102 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., jak również naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 507 k.c., art. 77 zd. 2 u.k.w.h. i art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 15 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzoną kwotę do 278.983,19 zł z ustawowymi odsetkami, utrzymując zastrzeżenia co do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego, oraz obniżając kwotę zasądzoną na rzecz powoda z tytułu kosztów postępowania (punkt 1), w pozostałej części apelację oddalił (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3-5).

Uzasadniając swe rozstrzygnięcie, wskazał, że „Apelacja pozwanego jest co do zasady, a w szczególności co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, oczywiście bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu naruszenia zaskarżonego wyroku”.

Za trafny uznał jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w kontekście ustalenia, że pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu od czasu zawarcia Umowy restrukturyzacyjnej - czemu przeczył załącznik do pisma powoda z dnia 30 listopada 2016 r. zawierający wykaz wpłat dokonywanych przez pozwanego, obejmujący należności wpłacone od 3 listopada 2009 r. do dnia 14 kwietnia 2015 r. na łączną kwotę 87.462,14 zł - i w konsekwencji zarzut, że powód nie wykazał zasadności żądania zasądzenia całości kwoty dochodzonej pozwem.

Zwrócił uwagę na matematyczną niezgodność między wysokością zadłużenia z tytułu należności głównej wskazaną w wyciągu z ksiąg bankowych Banku z dnia 1 kwietnia 2016 r. i na dzień wypowiedzenia Umowy kredytu oraz w Umowie restrukturyzacyjnej, w związku z czym przyjął, że miarodajna dla wykazania wysokości zadłużenia pozwanego jest kwota określona w Umowie restrukturyzacyjnej na dzień 7 czerwca 2010 r. - i uznana przez pozwanego - pomniejszona o „kwoty uiszczane po tej dacie przez pozwanego, według załącznika do pisma powoda z dnia 30 listopada 2016 r. zawierającego wykaz wpłat dokonywanych przez pozwanego”, zaliczane „zgodnie z decyzją powoda wyrażoną w tym zestawieniu”. W rezultacie żądanie pozwu uznał za wykazane tylko w odniesieniu do części kwoty należności głównej (278.983,19 zł), przyjmując, że w pozostałym zakresie (w tym co do odsetek) kwoty wpłat pozwanego wskazane w zestawieniu powoda przekraczały należności wynikające z Umowy restrukturyzacyjnej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach 1, 2 i 3. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391 w związku z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 380 i art. 382 w związku z art. 227, art. 391, art. 217 § 2 w związku z art. 391, art. 232 w związku z art. 391, art. 248 w związku z art. 391 i art. 236 w związku z art. 391 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1, 2

i 3 i przekazanie sprawy w zaskarżonym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia, w związku z czym poza zakresem jego rozpoznania pozostało in casu rozstrzygnięcie co do należności w zakresie przekraczającym kwotę 278.983,19 z odsetkami ustawowymi, którego strony na obecnym etapie nie kwestionowały, przy czym skarżący nie miał w tym zakresie interesu prawnego.

Przedmiotem zaskarżenia było zasądzenie przez Sąd Apelacyjny kwoty 278.983,19 zł z odsetkami ustawowymi (i rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania), sformułowane zaś w skardze kasacyjnej zarzuty zasadzały się przede wszystkim na tezie, że Sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę, nie rozważył i nie ocenił wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków i nie odniósł się do nich merytorycznie w uzasadnieniu (art. 328 § 2 w związku z art. 391 w związku z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Skarżący wytknął też nieprawidłowość polegającą na tym, że Sąd odwoławczy nie wydał postanowienia dowodowego - i nie ocenił w uzasadnieniu - co do wniosku dowodowego zgłaszanego w apelacji o zwrócenie się do Towarzystwa Ubezpieczeniowego C. S.A. i zobowiązanie go do wskazania, czy powód otrzymał od tego ubezpieczyciela jakieś środki tytułem ubezpieczenia spłaty Kredytu oraz Umowy restrukturyzacyjnej.

Rozpatrując te zarzuty, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. może być uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, nie publ., z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1028/14, nie publ., z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 16/18, nie publ. oraz przywołane tam dalsze orzecznictwo). Dotyczy to m.in. sytuacji, w której uzasadnienie to nie

pozwała na stwierdzenie, czy sąd odwoławczy uczynił zadość wynikającemu z art. 378 § 1 k.p.c. nakazowi rozpatrzenia wszystkich zarzutów i wniosków apelacji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 666/16, nie publ. i z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 104/18, nie publ.). Wprawdzie nakazów nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, nie publ., z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18, nie publ. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 417/18, nie publ.), jednakże ich rozpatrzenie nie powinno budzić wątpliwości. W szczególności, jeżeli sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnić dlaczego zarzuty te uznał za nieuzasadnione. Wymaganiu temu nie czyni zadość ogólnikowe stwierdzenie - w odpowiedzi na liczne zarzuty zmierzające do zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i oceny prawnej - że „Apelacja pozwanego jest co do zasady, a w szczególności co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, oczywiście bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu naruszenia zaskarżonego wyroku”. Nie tylko nie pozwala ono na stanowczą ocenę, czy wszystkie zarzuty zostały rzeczywiście i należycie rozpatrzone (czy nie zostały przeoczone albo opacznie zrozumiane), ale może wręcz sugerować pominięcie przynajmniej części argumentacji apelującego. Dopuszczalność prostego odwołania się przez sąd apelacyjny do argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji można rozważać w odniesieniu do tych zarzutów apelacyjnych, które stanowią jedynie proste powielenie argumentacji przedstawionej przed sądem pierwszej instancji, roztrząsanej przez ten sąd w uzasadnieniu. In casu mogłoby to np. dotyczyć zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do kwestii odnowienia zobowiązania. Natomiast rozpatrzenie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 320 k.p.c. wymagało już poszerzenia argumentacji, a być może również poszerzenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (np. co do sytuacji materialnej i zdrowotnej pozwanego). Uznana bowiem przez Sąd

pierwszej instancji za decydującą okoliczność, że powództwo zostaje uwzględnione w oparciu o odpowiedzialność rzeczową dłużnika, w rzeczywistości nie może wyczerpywać oceny przesłanek zastosowania art. 5 k.c. albo art. 320 k.p.c.

Co najmniej w tym zakresie zakwestionowanie zasadności zarzutów apelacyjnych przez proste odwołanie do uzasadnienia Sądu pierwszej instancji stanowiło w istocie jedynie pozór kontroli apelacyjnej i uchybienie, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy.

Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że niezakwestionowany przez Sąd Apelacyjny pogląd Sądu pierwszej instancji co do zasadności zastosowania w niniejszej sprawie art. 104 u.k.w.h. pozostawał w sprzeczności z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego co do właściwych czasowo przepisów dotyczących tzw. hipoteki kaucyjnej samodzielnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ. i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18 i III CZP 69/18, nie publ.). Z kolei bezpośrednio w wywodach Sądu Apelacyjnego dostrzec można niekonsekwencję, polegającą z jednej strony na przyjęciu, że powód wykazał zadłużenie pozwanego wyłącznie na dzień zawarcia przez strony Umowy restrukturyzacyjnej i we wskazanej tam wysokości, a z drugiej - na uznaniu za zasadne zaliczenia kwot wpłacanych przez powoda po dniu zawarcia tej Umowy w zasadniczej części na zaległości inne niż należność główna, których wysokość według Sądu odwoławczego nie została przez powoda wykazana.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd odwoławczy powinien też wziąć pod uwagę określone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18 (nie publ.) reguły dotyczące sposobu redagowania sentencji wyroku w przypadku ograniczenia odpowiedzialności do określonych składników majątkowych.

Odrębną kwestią jest ocena zarzutu skarżącego dotyczącego nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego i brakiem oceny tego wniosku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wprawdzie nie budzi wątpliwości, że Sąd odwoławczy wniosku tego nie rozpoznał, co powinien był uczynić, jednakże nie można uznać, by uchybienie to mogło

wywrzeć wpływ na wynik sprawy w sytuacji, w której pozwany nie podjął próby samodzielnego uzyskania informacji od ubezpieczyciela ani nie przytoczył przekonujących argumentów na poparcie twierdzenia, iż ich nie uzyska i bezcelowe jest podejmowanie przez niego działań w tym kierunku.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw